

Sygn. akt IV CSK 454/18

POSTANOWIENIE

Dnia 7 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko S. P.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 sierpnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w B. zasądził solidarnie od pozwanych S. P. i J. H. M. na rzecz powoda A. K. kwotę 100.000 zł z tytułu odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h., przy czym stwierdził, iż ich odpowiedzialność jest solidarna z pozwanym P. H. F., w stosunku do którego w dniu 12 maja 2015 r. został wydany przez Sąd Okręgowy w B. prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie VII GNc (...).

Wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanego S. P..

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwany wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W jego ocenie skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd Apelacyjny przyjął - mimo wiedzy powoda (cesjonariusza wierzytelności przysługującej przeciwko współzarządzanej przez pozwanego Spółce) o bezskuteczności postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko Spółce, uzyskanej w dniu wydania postanowienia o umorzeniu egzekucji ze względu na jej częściową bezskuteczność, tj. w dniu 30 kwietnia 2004 r. - że nie upłynął termin przedawnienia roszczenia powoda przeciwko pozwanemu określony w art. 442¹ § 1 k.c. Sąd bezzasadnie uznał, że termin przedawnienia rozpoczął swój bieg dopiero po zakończeniu postępowania upadłościowego. Ponadto, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił powagi rzeczy osądzonej wynikającej z treści wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 grudnia 2007 r. w sprawie o sygn. akt III C (...). W wyroku tym - dotyczącym innej części tego samego roszczenia powoda - Sąd Okręgowy w W. potwierdził jego wymagalność wobec S. P., a tym samym ustalił, iż trzyletni termin przedawnienia roszczeń powoda rozpoczął bieg w dniu 30 czerwca 2004 r. W tej sytuacji dokonanie przez Sąd Okręgowy oraz Sąd Apelacyjny odmiennych ustaleń zostało dokonane z obrazą art. 365 § 1 k.p.c. Ponadto, Sąd Apelacyjny przyjął bez żadnych podstaw w materiale dowodowym sprawy, że do roszczenia powoda zastosowanie ma dwudziestoletni termin przedawnienia określony w art. 442¹ § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, by kwestionowane przezeń orzeczenie dotknięte było tego rodzaju nieprawidłowościami.

Trafnie zidentyfikował co prawda, że Sąd Apelacyjny uznał zarzut przedawnienia za bezzasadny z dwóch powodów. Po pierwsze, stwierdzając, że umorzone postępowanie egzekucyjne nie było skierowane przeciwko całemu majątkowi Spółki, a w czasie nabycia przez powoda dochodzonej w niniejszym postępowaniu części wierzytelności (26 kwietnia 2006 r.) Spółka prowadziła działalność oraz była właścicielem nieruchomości nabytej w dniu 17 października 2004 r. (czyli po umorzeniu egzekucji), Sąd wyraził stanowisko, iż jeżeli po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji okaże się, że wierzyciel może jednak uzyskać zaspokojenie od spółki, to nie ma podstaw do przyjęcia, iż zachowuje on prawo do żądania zaspokojenia z majątku członków zarządu spółki. Odwołał się przy tym do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01 (OSNC 2004, nr 7-8, poz. 129), w którym wyjaśniono, że nie można wykluczyć, iż ukończenie postępowania egzekucyjnego bez zaspokojenia wierzyciela ze wskazanych przez niego we wniosku praw majątkowych spółki - dłużnika nastąpi pomimo przysługiwania jej innych praw majątkowych pozwalających na zaspokojenie, jednak nie objętych wnioskiem. W takiej sytuacji, gdy istnieje majątek spółki pozwalający na zaspokojenie wierzyciela, nie sposób uznać przewidzianej w art. 298 § 1 k.h. przesłanki bezskuteczności egzekucji za spełnioną. Odwołał się też do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 12/08 (nie publ.), gdzie wskazano, że roszczenie z art. 299 k.s.h. należy traktować jako ostateczne zabezpieczenie roszczeń wierzycieli przeciwko spółce, dlatego jeśli po stwierdzeniu bezskutecznej egzekucji okaże się, iż wierzyciel może jednak uzyskać zaspokojenie od spółki, to nie ma podstaw do przyjęcia, że zachowuje on uzyskane wcześniej prawo do żądania zaspokojenia z majątku członków zarządu spółki (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 319/06, nie publ.). W rezultacie uznał, że nie można przyjąć, iż datą uzyskania przez powoda świadomości, iż wyegzekwowanie długu od Spółki jest niemożliwe, był dzień wydania postanowienia o umorzeniu egzekucji przeciwko Spółce (30 czerwca 2004 r.). Pełną wiedzę o szkodzie powód uzyskał dopiero po zatwierdzeniu przez Sędziego Komisarza ostatecznego planu podziału masy upadłości, co miało

miejsce w dniu 29 lutego 2012 r. Po drugie, Sąd Apelacyjny zaaprobował pogląd, że pozwany wyczerpał swym postępowaniem znamiona art. 586 k.s.h., co nakazuje stosowanie terminu przedawnienia z art. 442¹ § 2 k.c. (termin dwudziestoletni).

Już w świetle przywołanych przez Sąd Apelacyjny orzeczeń jego stanowiska nie można uznać za oczywiście bezzasadne. Pewne wątpliwości mogła wprowadzić kwestia związania Sądu wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 grudnia 2007 r. w sprawie o sygn. akt III C (...), jednakże w sytuacji, w której Sąd Apelacyjny przyjął, że zachodzą podstawy do zastosowania art. 442¹ § 2 k.c. (uprzednio art. 442 § 2 k.c., w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 80, poz. 538) była ona pozbawiona znaczenia dla zasadności rozstrzygnięcia. W żadnym zaś razie nie można zgodzić się z tezą o oczywistości naruszenia art. 442¹ § 2 k.c., mającą polegać na przyjęciu „bez żadnych podstaw w materiale dowodowym sprawy, że do roszczenia powoda zastosowanie ma dwudziestoletni termin przedawnienia”, a w szczególności bez oceny strony przedmiotowej i strony podmiotowej. Skarżący pomija, że Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia Sądu Okręgowego, który nie tylko wskazał, iż wszyscy pozwani zdawali sobie sprawę z zajścia przesłanek do ogłoszenia upadłości, wiedzieli o zasądzonych i egzekwowanych wierzytelnościach, sporządzali na bieżąco sprawozdania finansowe, ale także odwołał się w tym kontekście do zeznań świadka R. L. oraz samego pozwanego S. P., jak również do dowodów z dokumentów (por. s. 11-12 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.